

Ś GŁOS Świdnika

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

TYGODNIK NR 20 (1637) 21.05.2004 r. CENA 1 zł (w tym 7% VAT)

STRASZNY DWORZEC

Ulica Kolejowa w Świdniku. Miejsce raczej niechętnie odwiedzane przez większość mieszkańców miasta, bo i nie ma tu żadnych atrakcji. No chyba, że uznać za taką budynec dworca kolejowego, który jednak czasy swojej świetności dawno ma już za sobą, a dzisiaj może być co najwyżej postrachem. Ledwo domykające się drzwi, powybijane szyby, pomazane ściany, ławki z brakującymi szczebelkami. O tunelach prowadzących na perony lepiej nie wspominać. Z okien pociągu pod różny zauważy ogromny napis: „Świdnik Miasto”. Brzmi wprawdzie dumnie, ale w tym wypadku trochę fałszywie.



Fot. Agnieszka Wójcik

- Nie bywam na dworcu zbyt często, bo pociągami jeżdżę sporadycznie, ale jak już tu jestem, to ogarnia mnie przerażenie – kiwa głową starszy mężczyzna. – Smród, brud i ubóstwo. Wiem, że kolej nie ma pieniędzy, że likwidują linie, że wszędzie szukają oszczędności, ale czy to jest wystarczający powód, by podróżni musieli w takich warunkach czekać na pociąg? W lecie można jeszcze wyjść na peron, w zimie jednak nie ma się gdzie schować nawet od wiatru, bo szyby powybijane i śnieg pada do środka.

- Już samo kupowanie biletów i zasięganie informacji na świdnickim dworcu PKP nie należy do przyjemności – stwierdza Karolina, studentka dojeżdżająca kilka razy w tygodniu do Rzeszowa. - Budynek, który powinien być wizytówką naszego

miasta, straszy samym swoim wyglądem. Mimo że ja, jako świdniczanka kojarzę ten dworzec z powrotami do domu, to kiedyś spojrzalam na niego oczyma przyjeźdnego obcego człowieka i ... Może jednak bez komentarza.

Trudna sprawa

Bezpośredni nadzór nad budynkiem sprawuje PKP S.A. Zakład Gospodarowania Nieruchomościami w Lublinie, który odpowiada za stan techniczny i sanitarny stacji i przyległości placów. Perony i przejścia podziemne należą już do firmy PKP S.A. Polskie Linie Kolejowe Zakład Linii Kolejowych w Lublinie. Kasa, jedyne czyste i kolorowe pomieszczenie, od 2003 roku oddana jest w

agencji osobie prywatnej, prowadzącej działalność gospodarczą. Do kogo należy remont i zadbanie o dobry stan techniczny budynku?

- Kilkakrotnie występowaliśmy do PKP w Lublinie, najpierw z prośbą, a ostatnio nawet i ostrym żądaniem spowodowanym wnioskami i skargami radnych i mieszkańców w zakresie bardzo złego stanu technicznego i estetyki tego dworca. Do tej pory nie dostaliśmy odpowiedzi – mówi Zbigniew Błaszczak, naczelnik Wydziału Zasadów Mieszkaniowych i Użyteczności Publicznej. - Żądamy od PKP, która jest przecież olbrzymią firmą, by zadbała o swój majątek, o swoją własność tak, jak wymagają tego przepisy, np. prawa budowlanego, mówiące o tym, że to właściciel jest zobowiązany utrzymywać w dobrym stanie technicznym i estetycznym swoje obiekty. Gmina nie może finansować remontu budynku, bo to byłoby niezgodne z prawem.

Dokończenie na str. 6

Foto-radar zebrał żniwo

Zapłacą za szybką jazdę

Wiadomo, że wielu kierowców jeździ szybciej niż pozwalają na to przepisy. Jednak wyniki śródownej kontroli przeprowadzonej przez świdnicką drogówkę są zatrważające.

- W ciągu 50 minut Fotorapid ustawił przy al. Lotników Polskich, zamontował ponad 120 samochodów, wyjeżdżających ze Świdnika i sporą przekraczających dozwoloną prędkość. Przypominamy, że od 1 maja, z chwilą wejścia w życie zmian w ustawie o ruchu drogowym oraz zmian ustawy o podatkach i opłatach drogowych, zmieniły się dozwolone prędkości pojazdów na terenie zabudowanym. - W godzinach 5-23 można jechać z prędkością nie większą niż 50 km/h, zaś w pozostałych godzinach po staremu, czyli nie szybciej niż 60 km/h, jeżeli nie ma innych oznaczeń – wyjaśnia komisarz Ryszard Nalewajko, zastępca naczelnika Sekcji Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. - Fotorapid zarejestrował kierowców jadących z niedozwoloną prędkością, nawet sfotografował samochody z tablicami rejestracyjnymi. Określił też miejsce, datę i czas zdra-

żenia. Właściciele pojazdów wezwani zostali do komendy i poinformowani o popełnionym przez nich wykroczeniu. Ukarani zostali mandatami i punktami karnymi. Dla przykładu podamy, że przekroczenie dozwolonej prędkości o 30 km/h to mandat w wysokości 200-300 zł i 6 punktów karnych.

Kierowca ma prawo do odmowy przyjęcia mandatu karnego, ale wtedy policja kieruje wniosek o ukaranie do sądu grodzkiego. Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że taki tryb załatwiania nie jest korzystny dla kierowców. Lepiej zapłacić mandat na policji, bo ten zasądzony przez sąd bywa zwykle kilkakrotnie wyższy.

Dodajmy jeszcze, że podczas czwartkowej kontroli policjanci wykazali dużo dobrej woli i rejestrowali samochody przekraczające dozwoloną prędkość minimum o 30 km/h. Gdyby brali pod uwagę obowiązujące normy - 50 km/h - ukaranych byłoby z pewnością dużo więcej. Policja zapowiada dalsze takie kontrole, w różnych częściach miasta.

p

Dzień Godności Osoby z Niepełnosprawnością Intelktualną

Serca mają ze złota

Serduszka były dwa. Obydwa ze złota. Od niedzieli (16 maja) ich właścicielami są ludzie również o złotych sercach. Bożena Dąca wraz z córką Zuzią i Leszek Paluch, pracownik Spółdzielni Mieszkaniowej nabyli złote precjoza na licytacji, która odbyła się w ramach festynu integracyjnego zorganizowanego przez świdnickie koło Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Obydwoje twierdzą, że nie wolno być obojętnym na los innych, zaś serduszka dedykują swoim rodzinom.

Podobnie myślą inni uczestnicy aukcji, którzy wrócili do domów z wylicytowanymi przez siebie roślinami ozdobnymi, kosmetykami, kompletami pościeli i innymi darowiznami ufundowanymi przez licznych sponsorów imprezy. To znak, że festyn organizowany w naszym mieście po raz szósty przynosi oczekiwane efekty. -Impreza ma wielki wpływ na zmianę postrzegania osób niepełnosprawnych przez resztę społeczeństwa - mówi Iwona Ratajczak, przewodnicząca świdnickiego koła PSOUU. -Przypomina o ich istnieniu, potrzebach.

Przy bliższym poznaniu okazuje się, że osoby niepełnosprawne - tak samo jak wszyscy - potrzebują miłości, akceptacji, możliwości wyrażenia swoich myśli i uczuć. Posiadają zdolności i różne umiejętności, które przy odpowiednim wsparciu i pomocy potrafią wykorzystać. Prace plastyczne czy występy sceniczne w ich wykonaniu zadziwiają i wzruszają pomyślnością.

Jednym z punktów programu obchodów był Wiosenny Przegląd Piosenki Świdnik 2004, podczas którego prezentowały się zespoły z

Dokończenie na str. 2



Fot. Sławomir Socha

Uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej ze Świdnika przedstawili etiudę taneczną pt. „Przebudzenie”.

R E K L A M A

13 czerwca 2004 www.piatek.com.pl
Kandydat do Parlamentu Europejskiego

Droży Państwo!

Urodziłem się w Lublinie w 1968 roku. Mam żonę Małgosię, dwóch synów - Kubę i Bartka. Od 15 lat prowadzę własną firmę Hanesco zatrudniającą obecnie ponad 50 osób. Jestem Radnym Miasta Lublina. Od 2001 roku należę do Platformy Obywatelskiej. Moją pasją jest sport motocyklowy. Uczestniczyłem w wielu zawodach m. in. w rajdzie Paryż - Dakar.

Jesteśmy obywatelami wspólnej Europy, dlatego mamy prawo kształtowania swojej przyszłości tak jak inne narody. Podobnie jak wy Droży Państwo chcę decydować o przyszłości swojej rodziny, Lubelszczyzny, Polski. Doświadczenie samorządowa, przedsiębiorczy i sportowy refleks pozwolą mi rozwiązać nasze problemy: bezrobocie, wysokie podatki, rozbudowująca się biurokracja, niskie emerytury. Swoją pracą godnie będę reprezentował Lubelszczyznę w Parlamencie Europejskim.

Darek Piątek

DAREK PIĄTEK

Platforma Obywatelska

NA DOBRY
POCZĄTEKLista
nr 2

Podpis: Darek Piątek

Przegląd Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej

ZE ŚWIDNIKA DO OPOLA

Już po raz dziewiąty, na scenie Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku zaprezentowali się młodzi wykonawcy ze szkół podstawowych i gimnazjów powiatu świdnickiego.

Najmłodszym uczestnikiem imprezy był Rafał Maziarz z Przedszkola nr 4 w Świdniku. Wystąpiło 27 wykonawców z bardzo różnorodnym repertu-



Fot. Sławomir Socha

- Pierwszoklasistka Kinga Złot z SP nr 5 była jedną z najmłodszych uczestniczek przeglądu. Zaspiewała trudną piosenkę Majki Jeżowskiej „Szafy z koralowej rafy” oraz „No to co, że mam piegi na nosie”. Do występu namówiła ją jej nauczycielka Danuta Pastuszek. Kinga lubi śpiewać, rozpoczęła także naukę w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia, w klasie skrzypiec.

are, od dziecięcych piosenek - „Podróż, podróż”, „Pierwsza klasa”, utworów z list przebojów - „Teksas”, „Na

językach”, po dawne szlagiery Marii Koterbskiej „Rudy ryd” i „Parasolki”. Przegląd prowadziły dziewczęta z działającego w MOK teatryku „Puk Puk”. Cztery, zdaniem jury najlepsze wykonawczynie - duet - Iga Stącel i Kaja Abramowicz (MOK w Świdniku) oraz Katarzyna Mieliska (Szkoła Podstawowa w Siostrzytowie), Olga Szklarczyk (Gminny Ośrodek Kultury w Podzamczu) otrzymały nominacje do mającego się odbyć w czerwcu wojewódzkiego festiwalu „Nałęczowski Słowik”. Jury przyznało także pięć wyróżnień. Otrzymały je: Dominika Pastuszek (SP nr 7 w Świdniku), Monika Kowalczyk (Świdnickie Towarzystwo Muzyczne), zespół wokalny „Bez nazwy” (Zespół Placówek Oświatowych w Biskupicach), Anna Kulik oraz zespół „Akord” (GOK w Podzamczu). Chwile satysfakcji przeżyła Elżbieta Stoczowska, od 17 lat instruktor muzyczny w GOK-u z Podzamcza, której aż dwie wykonawczynie i zespół wokalny zostały bardzo dobrze ocenione przez jury.

A czym kierowali się jurorzy przyznając nominacje i wyróżnienia? - Wybór był trudny - mówią - Monika Kalińska, instruktor do spraw muzyki i tańca Wojewódzkiego Ośrodka Kultury i Piotr Selim, muzyk, kompozytor, wokalista, wykładowca w Instytucie Muzyki Wydziału Artystycznego w UMCS. - Braliśmy pod uwagę dobór repertuaru, wykonanie, ogólny wyraz artystyczny oraz walory muzyczne, estetykę śpiewu. Było tu kilka osób, które zwróciły naszą uwagę. Za dużo ich nie było, ale to tak bywa na konkursach i festiwalach, na które zgłaszają się różni wykonawcy.



Fot. Sławomir Socha

- Dominika Pastuszek jest uczennicą piątej klasy SP nr 7. Już wielokrotnie, z dużym powodzeniem, brała udział w konkursach piosenek. W tym roku miała trudne do wykonania zadanie, bowiem przeszła do innej kategorii wiekowej i bała się czy uda się jej rywalizacja ze starszymi kolegami. Zaspiewała „Parasolki” i „Do grającej szafy grosik wrzuci”, za co otrzymała wyróżnienie.

Obradowali młodzi ekolodzy

Zadbajmy o drzewa

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Świdniku od dawna znany jest jako placówka proekologiczna. Jedną z form pracy są organizowane od 3 lat konkursy plastyczne o zasięgu powiatowym. Głównym celem, jaki postawili przed sobą Elżbieta Krupa i Elżbieta Scibiór, pomysłodawczynie i organizatorki konkursu, jest właśnie edukacja ekologiczna, a także integracja środowisk szkolnych i promocja twórczości plastycznej uczniów szkół podstawowych. Na tegoroczny konkurs, którego hasłem był cytat „O, coż jest piękniejszego, niż wysokie drzewa” pochodzący z wiersza Leopolda Staffa, wpłynęło 307 prac z 20 placówek oświatowych.

Rozstrzygnięcie konkursu odbyło się w kinie „Lot”. Pierwszą nagrodę otrzymała Eliza Duda ze Szkoły Podstawowej nr 7, druga Julia Podolska także z „Siódemki”, zaś trzecią Magdalena Zagórska ze Szkoły Podstawowej w Siostrzytowie. Jury przyznało również 13 wyróżnień. Po części oficjalnej uczestnicy konkursu obejrzeli film o tematyce ekologicznej pt. „Makrokosmos”.

Tego samego dnia odbył się także Sejmik Młodych Ekologów, w którym wzięli udział uczniowie sześciu szkół podstawowych naszego powiatu. Gościem specjalnym była Anna Mikołajko-Rozwałka, prezes Zarządu Okręgowego Ligi Ochrony Przyrody w Lublinie. Podczas debaty, młodzi ekolodzy zapropowowali podjęcie działań mających na celu ochronę najbliższego środowiska. Dotyczy one między innymi ochrony kasztanowców, przy czym każda placówka mogłaby się podjąć opieki nad drzewami rosnącymi w pobliżu szkoły; rozdawanie mieszkańcom ulotek na temat oszczędzania wody i segregacji śmieci. Zaplanowano też spotkania i rajdy integracyjne oraz kiermasze prac uczniów, z których dochód przeznaczony będzie na potrzeby ochroniska dla zwierząt.

dan, fot. Anna Konopka



Bożena Dąca z córką Zuzią i Leszkiem Paluchem wylicytowali złote serduska.

Uczniowie podczas prezentacji działań ekologicznych.

OGŁOSZENIE

W życie dobry start kolego to liceum Baczyńskiego!

Przypominamy, że czas rekrutacji w II Liceum Ogólnokształcącym im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego upływa z dniem 30 maja 2004 r.

W roku szkolnym 2004/2005 II Liceum Ogólnokształcące proponuje naukę w klasach:

- Klasa IA - klasa z rozszerzoną informatyką, matematyką i fizyką
- Klasa IB - klasa z rozszerzonymi przedmiotami biologiczno - chemicznymi
- Klasa IC - klasa z rozszerzonym językiem niemieckim
- Klasa ID - klasa z rozszerzonymi przedmiotami humanistycznymi
- Klasa IE - klasa z rozszerzonym językiem angielskim
- Klasa IF - klasa z rozszerzonymi przedmiotami matematyczno-przyrodniczymi

Zajęcia pozalekcyjne w roku szkolnym 2004/2005

Zajęcia pozalekcyjne oferowane w formie warsztatów:

sportowe - plastyczne (Galeria Eko-Art) - przygotowanie do wejścia na rynek pracy (Edukacja ekonomiczna i prawna) - języki obce - dziennikarskie - reżyterskie - zespół teatralny - zespół muzyczny - chór szkolny

Zajęcia organizowane w różnych formach:

rajdy turystyczne - obozy wakacyjne (sportowe, językowe, ekologiczne) warsztaty informatyczne - marketingowe - udział w targach komputerowych - zielone szkoły - wycieczki ekologiczne - humanistyczne (wyjazdy do opery, teatru, filharmonii) - zajęcia sportowe: koszykówka dziewcząt, koszykówka chłopców, siłownia, basen - informatyczne (2 pracownie informatyczne): możliwość zdobycia certyfikatu ECDL (egzaminatorzy uczą informatyki) - dostęp do Internetu poza lekcjami.

Nasze najważniejsze sukcesy i osiągnięcia:

- W tym roku szkolnym zajęliśmy VII miejsce w rankingu „Kuriera lubelskiego” o Złotą Tarczę dla najlepszego liceum w województwie lubelskim.

- Olimpijczycy: finaliści Ogólnopolskiej Olimpiady Geograficznej, Historycznej, Ekologicznej, Wiedzy o Afryce.

- Zwycięzcy zawodów sportowych: czołowe miejsca w Wojewódzkiej Ligi aliantów Młodzieży Szkolnej w Pływaniu, Piłce Siatkowej, Koszykowej, Indywidualny Mistrz Polski, Mistrz Europy, Wicemistrz Świata w triathlonie rowerym.

- Laureaci konkursów: Ogólnopolskich konkursów recytatorskich, Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego im. J. Czechowicza w Lublinie, Ogólnopolskiego Turnieju Recytatorskiego literatury twórczej na obczyźnie, Europejskiego Konkursu „Szkoła w Europie”, Wojewódzkiego Przeglądu Teatralnego, Wojewódzkiego Konkursu Ortograficznego, Konkursu Powiatowego „Mistrz ortografii”, Powiatowego Konkursu Informatycznego, Powiatowego Konkursu Samorząd i Samorządność - Puchar Przeczołki.

- Co roku 96,8% absolwentów dostaje się na studia wyższe. Nasi uczniowie wybierają różne kierunki studiów, głównie na lubelskich uczelniach, ale również w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Wrocławiu. Najczęściej wybierane uczelnie to: Akademia Medyczna, Politechnika Lubelska, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Akademia Rolnicza, Katolicki Uniwersytet Lubelski.

- Już w trakcie nauki w szkole średniej nasi uczniowie uzyskują indeksy wyższych uczelni.

UWAGA!

1. W kancelarii szkoły można otrzymać teczkę z dokumentacją dla osób zainteresowanych rozpoczęciem nauki w II LO w roku szkolnym 2004/05.

2. Dokumenty przyjmowane są w terminie do 31.05.2004r. w Kancelarii Szkoły (bez świadectw ukończenia gimnazjum, zaświadczeń o szczegółowych wynikach egzaminu przeprowadzonego w ostatnim roku nauki w gimnazjum oraz kart zdrowia i kart szczepień).

3. Wymagane dokumenty: - wypełniony i podpisany przez wychowawcę i dyrektora gimnazjum kwestionariusz rekrutacji;

- życiorys; - dokumenty potwierdzające uzyskanie dodatkowych osiągnięć; - 3 zdjęcia o formacie 30 x 42 mm (podpisane na odwrocie); - metryka urodzenia lub dowód osobisty rodzica (do wglądu); - wyniki badań lekarskich (dotyczy kandydatów do klasy matematyczno-informatycznej).

4. W dniach 25-30.06.2004r. - składanie świadectw ukończenia gimnazjum i zaświadczeń o szczegółowych wynikach egzaminu przeprowadzonego w ostatnim roku nauki w gimnazjum.

5. Ogłoszenie wyników rekrutacji: 2.07.2004r. godzina 10.00.

6. W dniach 2-6.07.2004r. kandydaci umieszczeni na liście osób przyjętych do II LO są zobowiązani do potwierdzenia woli podjęcia nauki w naszej szkole poprzez złożenie oryginału świadectwa ukończenia gimnazjum i oryginału zaświadczenia o szczegółowych wynikach egzaminu przeprowadzonego w ostatnim roku nauki w gimnazjum.

7. Ogłoszenie ostatecznych wyników rekrutacji - wywieszenie listy przyjętych kandydatów: 12.07.2004 r. godzina 12.00.

II Liceum Ogólnokształcące im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Świdniku

21-040 Świdnik, ul. Wojska Polskiego 27
tel. (81) 751-42-47 do 48, fax (81) 759-15-20 do 21
www.2lo.swidnik.prv.pl

Stowarzyszenie Realizatorów Programów Profilaktycznych „KORAB”

organizuje kolonie letnie dla dzieci w miejscowości Jastrzębia Góra.

Termin: 11.07 - 23.07.2004
cena - 660,00 zł

Informacje i zapisy:
tel. 468-77-96,
0609-204-055.

ŚWIDNICKA Tygodnik PZL Świdnik S.A.
i Burmistrz Miasta Świdnika, naki. 2200 egz. Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10. Tel/fax 468-74-54.

Serca mają ze złota



Dużym zainteresowaniem, szczególnie najmłodszych mieszkańców Świdnika, cieszyła się loteria fantowa.

Dokończenie ze str. 1

zaprzyjaźnionych ze Świdnikiem placówek, m.in. z Ryk i Łęcznej. Świdniczanie przedstawili etiudę taneczną pt. „Przebudzenie”.

Dorobek twórczy uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej można było nie tylko obejrzeć, ale i kupić. Z samej sprzedaży pięknych witraży, ceramiki i obrazów, które powstały w warsztatach świdnickie koło zyskało blisko 700 zł, a z aukcji 800 zł. Najwięcej, bo około 1400 złotych wpłynęło z loterii fantowej dla dzieci. W sumie dzięki festynowi Dnienne Centrum Aktywności i Warsztaty Terapii Zajęciowej - świdnickie placówki pomagające niepełnosprawnym zebrały około 3 tysięcy złotych. Pieniądże te zostaną przeznaczone na rehabilitację dzieci i młodzieży. - Tej imprezy nie udaboby się zorganizować bez ogromnego poświęcenia i zaangażowania pracowników placówek i rodziców dzieci, które przychodzą do nas na zajęcia - dodaje I. Ratajczak.

Świdnickie Stowarzyszenie liczy obecnie 90 osób. Z zajęć Warsztatów Terapii Zajęciowej kosztują 40 osób, zaś pięćdziesięciu dzieci do 16 roku życia wymaga pomocy ze strony Dziennego Centrum Aktywności.

(sls)

fot. Sławomir Socha



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

Przedsiębiorstwo Usług Transportowych „Świd-Trans” sp. z o.o. rozpoczęło działalność 1.04.1992 r.



Przez 12 lat działalności spółka opierała się na świadczeniu specjalistycznych usług transportowych. Posiadane licencje pozwalają firmie przewozić towary na terenie całej Europy. Trasy te obsługiwane są przez pojazdy o ładowności do 3 ton lub 24 T (ciężniki siodłowe). Preferowane kierunki przewożonych towarów to Niemcy, Francja, Ukraina.

Aktualnie „Świd-Trans” zatrudnia ok. 50 pracowników. Specjalnością Spółki jest przewożenie na trasach krajowych ładunków niebezpiecznych (zgodnie z konwencją z ADR). Należą do nich: materiały stałe i ciekłe zapalne, utleniające, trujące, żrące, gazy sprężone.

PUT „Świd-Trans” świadczy usługi z zakresu przewozu pasażerów. Autobusy regularnie obsługują trasę Świdnik - Lublin - Świdnik, odpowiadając na zapotrzebowanie mieszkańców Świdnika i Lublina na tego typu usługi. Spółka także prowadzi kwalifikowany dowóz dzieci do szkół. Firma inwestuje w zakup pojazdów samochodowych (osobowych, ciężarowych i autobusów). W zależności od liczby uczestników oferowane są autobusy o różnej liczbie miejsc siedzących od 15 do 47. Zaplecze techniczne Spółki pozwoliło na uruchomienie stacji diagnostyki pojazdowej a posiadane wysokiej klasy urządzenia pozwalają na badania stanu technicznego pojazdów. W dni powszednie od 7.00 - 17.00 właściciele aut mogą dokonać przeglądów rejestracyjnych swoich czterech kółek, także tych zasilanych gazem. Można także dokonać napraw pojazdów w warsztacie samochodowym.

W Spółce do ZZ „Metalowcy” należy 80 % załogi. W Zarządzie Związku Zawodowego pracują 3 osoby. Przewodniczącym jest Oleszek Zbigniew oraz z-cy: Pyda Janusz i Łoś Bogdan. Zarząd Związku aktywnie działa na rzecz wszystkich pracowników w sprawach socjalnych jak i zawodowych.

A.S.

W unijnej rzeczywistości

PRACA

Pierwszego maja uzyskaliśmy przynależność do Unii Europejskiej Co nam ona da w takich sprawach, jak np. szukanie pracy, studiowanie, osiedlenie się za granicą, opieka zdrowotna itd.?

Otóż przede wszystkim zachowujemy swoje prawa nabyte, a zyskujemy nowe, jako że obywatelstwo w UE jest uzupełnieniem i wzbogaceniem naszego, państwowego. Do głównych należą: prawo swobodnego przemieszczania się, osiedlania, podejmowania pracy - na całym obszarze, we wszystkich państwach. Choć w tej ostatniej sprawie nieliczne kraje od razu otworzą nam swe rynki pracy, a większość zrobi to dopiero po paru latach.

UBEZPIECZENIA

W zjednoczonej Europie każdy kraj zachowuje swą odrębność ustawodawczą, w tym także w zakresie ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego. Każdy kto przeniesie się (w celu osiedlenia czy wykonywania pracy) do innego członka Unii, zachowa swe prawa, będzie chroniony tak, by jego sytuacja ubezpieczeniowa nie pogorszyła się i by był traktowany nie gorzej niż tubylcy. Nazywa się to: zasady koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego. Na razie obowiązują one w krajach piętnastki oraz w Norwegii, Islandii, Lichtensteinie. Teraz obejmą dziesięć nowych członków, w tym Polskę.

Koordinacja dotyczy świadczeń w razie choroby i macierzyństwa, rodzinnych, poszukiwania pracy, bezrobocia, emerytur i rent, ZUS przesyła należność tam, gdzie zamieszka emeryt lub rencista. Bezrobotny Polak będzie mógł na trzy miesiące wyjechać do innego kraju w poszukiwaniu pracy. W tym czasie utraci prawo do naszego zasiłku i będzie mógł dostawać za granicą albo na konto w Polsce.

Każdy zachowa też swe prawa wynikające z ubezpieczenia zdrowotnego. Przebywający za granicą (w kraju członkowskim UE) czasowo lub na stałe nasi emeryci i renciści, studenci będą mieć prawo do świadczeń w pełnym zakresie, zgodnie z zasadami państwa w jakim się znajdują. Za świadczenia uzyskane za granicą zapłaci instytucja ubezpieczenia zdrowotnego. W przypadku bardzo drogiego leczenia musi owa instytucja wyrazić zgodę na pokrycie tych szczególnych kosztów.

Natomiast polscy turyści będą mieli prawo do świadczeń zdrowotnych przysługujących w kraju przebywania, ale nie w pełnym zakresie, a tylko w nagłych wypadkach czy zachorowaniach. Oczywiście ograniczenie nie dotyczy osób indywidualnie, szczególnie na wyjazd wykupionych. Trzeba tylko zwracać uwagę, by nie dublować one świadczeń przysługujących w ramach ogólnego ubezpieczenia zdrowotnego.

Po wejściu do Unii Europejskiej znalezienie pracy w jej państwach członkowskich będzie o wiele łatwiejsze. Czy do kilkuset tysięcy Polaków (w samych Niemczech 200 tys.) pracujących za granicą dołączyć następni? Ili ich będzie? Gdzie? Niektóre kraje otworzą dla nas swe rynki pracy od razu, a inne (np. Niemcy) zastosują czasowe ograniczenia dopuszczone w trakcie akcesyjnym. Najdalej jednak po 7 latach ograniczenia znikną i wszyscy obywatele Polski - oraz innych nowych członków - będą mieli pełną swobodę podejmowania pracy na terenie całej Unii.

W samym fakcie integracji jest generalna zasada: zachowujemy odrębne państwo, ale znieśliśmy wszelkie, między państwowe bariery rozwoju gospodarczego. Na wspólnym obszarze Unii można bez przeszkód handlować, prowadzić duży czy mały interes lub podejmować pracę. Już Traktat Rzymski z 1957 r. gwarantuje swobodę siły roboczej, czyli prawo do: ubiegania się o pracę, swobodnego przemieszczania się w tym celu na całym obszarze UE, przebywania w innym państwie członkowskim w celu wykonywania pracy, pozostania w nim po ustaniu zatrudnienia. Po wejściu do UE nie trzeba będzie starać się o pozwolenie na pracę.

Pracujący na terenie Unii skorzystają ze wszelkich przywilejów pracowniczych i ubezpieczeniowych, należnych w danym kraju. Członkowie UE będą mieli prawny obowiązek własnych - pod względem warunków pracy i dostępu do świadczeń. Osoba pracująca w innym kraju członkowskim będzie podlegała lokalnym przepisom prawa pracy i ubezpieczeń. Np. jeśli ktoś ma dziecko, to tam dostanie nie w przewidywane miejscowym prawem świadczenia. Pracuje się w Szwecji czy we Włoszech - ma się takie same jak Szwed i Włoch. Tam gdzie się płaci składki ma się te same prawa i obowiązki, co obywatela danego kraju.

W wielu krajach UE - jak w Polsce - prawo do niektórych świadczeń zależy od posiadania okresu ubezpieczenia. Wówczas - po podjęciu tam pracy - liczyć będzie okres ubezpieczenia, który mieliśmy w Polsce. To jeden z fundamentów Unii - równouprawnienie na wspólnym rynku pracy. I o wielką szansą dla wielu Polaków.

Warto też wiedzieć, że bezrobotny Polak będzie mógł na trzy miesiące wyjechać do innego kraju w poszukiwaniu pracy. W tym czasie nie utraci prawa do naszego zasiłku i dostanie go za granicą, albo na konto w Polsce.

EMERYT

Prawo swobodnego przemieszczania się i osiedlenia we wszystkich krajach Unii Europejskiej może być atrakcyjne także dla niektórych emerytów i rencistów. Po 1 maja 2004 r. swoboda migracji obejmować będzie nie tylko te kraje, które od dawna są członkami Unii, ale również nowych członków, o podobnym poziomie życia. Działacze będą także w drugą stronę. W Polsce będą mogli osiedlać się, podejmować pracę i pobierać świadczenia z ubezpieczenia społecznego obywateli krajów UE.

Nasz emeryt i rencista może mieszkać gdzie chce, a pieniądze ZUS mu dośle. Uprawnienia nabyte w Polsce będą zachowane. Nie oznacza to jednak, że za okresy, pracy w Polsce otrzymamy emerytury według lokalnego prawa. Otrzymamy to świadczenie, które sobie wypracowaliśmy w ojczyźnie. Tyle tylko, że będziemy je dostawać w kraju nowego zamieszkania i w walucie tego kraju: w Wielkiej Brytanii w funtach, na Litwie w litach itp., a w większości w euro. Jeśli jednak emeryt (rencista) będzie tam pracować, to podlega limitom zarobków i zasadom ich wprowadzenia jak u nas - ZUS wszędzie siega.

Okresy zatrudnienia we wszystkich krajach UE będzie się sumować i zaliczać do stażu pracy potrzebnego do prawa emerytury lub renty. Według przepisów unijnych (równość praw także ubezpieczeniowych), każdy kto przepracował choćby rok w UE, nabywa prawo do częściowych świadczeń emerytalnych z tego kraju, jeśli ma wiek i staż obowiązujący w danym państwie. Jeśli komuś brakowało stażu, bo pracował za granicą i okres ten nie został zaliczony, to po 1 maja 2004 r. będzie mógł wystąpić ponownie do ZUS i po tej dacie z pewnością zostanie mu to wliczone. Ubezpieczony dostanie częściowe polskie świadczenie, a częściowe kraju, w którym pracował. Będzie to także szansa dla tych, którzy i w Polsce i w innym kraju brakuje przepracowanych lat, by uzyskać prawa emerytalne - zsumuje się je. Każdy zachowa też swe prawa wynikające z ubezpieczenia zdrowotnego. Przebywający za granicą (w kraju członkowskim UE) czasowo lub na stałe nasi emeryci i renciści (także studenci i bezrobotni) będą mieć prawo do świadczenia w pełnym zakresie, zgodnie z zasadami państwa w jakim się znajdują. W Belgii leczący się będziemy jak Belgowie, w Hiszpanii jak Hiszpanie itp. Za świadczenia uzyskane za granicą zapłaci polska instytucja ubezpieczenia zdrowotnego. W przypadku bardzo drogiego leczenia musi owa instytucja wyrazić zgodę na pokrycie tych szczególnych kosztów. Prawo do opieki medycznej uzyskają także członkowie rodziny emeryta (rencisty) wspólnie zachowując w tym obcym państwie (unijnym) prawo do polskich świadczeń rodzinnych.

PODRÓŻE

Chodzi o tych, którzy po 1 maja 2004 r. pojadą do jakiegokolwiek kraju UE, ale nie po to by się osiedlić. Swoboda przemieszczania się, to jedna z najważniejszych zasad UE i przywilej każdego jej obywatela. Po wstąpieniu doń będziemy mogli przekraczać granice państw członkowskich bez żadnych ograniczeń i obaw. Swoboda podróżowania oznacza, że nikt - jeśli nie stanowi zagrożenia dla bezpieczeństwa i porządku publicznego - nie może nas zatrzymać na granicy ani pytać w jakim celu podróżujemy. A na terenie obcego państwa, członka UE, nie będziemy w żaden sposób dyskryminowani. Zasada swobodnej migracji będzie obowiązywać w prawie całej Europy, tj. u 15 starych członków, w 4 krajach należących do europejskiego obszaru gospodarczego (Islandia, Lichtenstein, Norwegia, Szwajcaria) i na terenie 10 nowych państw członkowskich. Europejski Trybunał Sprawiedliwości z siedzibą w Luksemburgu stoi na straży wszelkich praw obywateli Unii. Wydał już ponad 400 orzeczeń (w większości korzystnych) dotyczących swobody poruszania się i pobytu w Europie. Będziemy podróżować bez strachu o zdrowie, bo na terenie całej Unii mamy prawo do świadczeń związanych z ratowaniem życia lub zdrowia z nagłą chorobą. O tym czy i jakie świadczenie jest konieczne decyduwać będzie lekarz w miejscu naszego pobytu czasowego. Prawo to obejmuje także członków rodzin, którzy są wspólnie z nami ubezpieczeni, np. dzieci. Oznacza to, że ubezpieczenie zdrowotne będzie respektowane i ważne w całej unijnej Europie.

W razie nagłej choroby, urazu czy wypadku możemy oczekiwać pomocy medycznej na takich samych zasadach jak obywatele kraju, w którym właśnie przebywamy: w Austrii, jak Austriacy, we Francji jak Francuzi itd. Jeśli będą z tym kłopoty zawsze można odwołać się do wspomnianego Trybunału. Koszty owoych świadczeń medycznych pokrywać będzie strona polska. Przed wyjazdem będziemy musieli tylko wziąć specjalny formularz, potwierdzający nasze prawo do świadczeń. W niektórych krajach Unii po przybyciu należy zarejestrować się z tym formularzem w lokalnej instytucji medycznej. Informacje można uzyskać w wojewódzkim oddziale NFZ lub w internecie (www.nfz.gov.pl).

Od czerwca 2004 r. ma być wprowadzona Europejska Karta Ubezpieczonego. Ten dokument uprawniać będzie do świadczeń w każdym kraju wspólnoty, podczas każdej podróży. Na leczenie czy na operację też można będzie pojechać za granicę, ale pod pewnymi warunkami.

Dokończenie w następnej „Panoramie”

BLIŻEJ PRAWA OD PIERWSZEGO MAJA

Na wszystkie dziedziny naszego życia przynależność do UE będzie miała wpływ. Także na prawo pracy. Tak więc z terminem wejścia, czyli od 1 maja, zaczęły obowiązywać nowe zapisy w kodeksie pracy. Zobaczmy, czego dotyczą i jak brzmią.

UMOWA

- o pracę na czas określony. Jeśli strony zawarły kolejną taką umowę po uprzednich dwóch na następujące po sobie okresy, a przerwa między nimi nie przekroczyła jednego miesiąca, to ta trzecia umowa o pracę na czas określony jest równoważna w skutkach prawnych z zawarciem umowy o pracę na czas nieokreślony (art. 25 § 1). Zasada ta nie dotyczy (art. 25 § 3) umów okresowych zawartych:

a/ na zastępstwo pracownika w czasie jego usprawiedliwionej nieobecności,

b/ w celu wykonywania pracy o charakterze dorywczym lub sezonowym albo zadań realizowanych cyklicznie.

Warto wiedzieć (art. 25 § 2), że jeśli strony w trakcie umowy okresowej uzgodnią dłuższy okres wykonywania pracy na jej podstawie, to uważa się, że od dnia następującego po jej rozwiązaniu zawarto następną umowę o pracę na czas określony (w rozumieniu § 1).

Podane zasady dotyczą umów zawartych po 1 maja 2004 r. Jeśli ktoś tego dnia jest w trakcie umowy na czas określony, to będzie ona - w kontekście tych przepisów - uznana za pierwszą.

Z UE DO RP

- art. art. 67 - 67 stosuje się do osób skierowanych na czas określony do wykonywania pracy na terytorium RP przez pracodawcę mającego siedzibę w państwie - członku UE. Chodzi o skierowanie:

1/ do realizacji umowy, którą pracodawca zawarł z podmiotem zagranicznym,

2/ w zagranicznym oddziale (filii) tego pracodawcy,

3/ jako agencja pracy tymczasowej.

W tych sytuacjach pracodawca dowozi pracowników warunki zatrudnienia nie mniej korzystne, niż wynikające z kodeksu pracy i innych przepisów prawa pracy, a to: normy i wy-

miar czasu pracy, okresy odpoczynku dobowego i tygodniowego, wymiar urlopu wypoczynkowego, minimalne wynagrodzenie, dodatki za pracę w godzinach nadliczbowych, bhp, ubezpieczenia związane z rodzicielstwem, zatrudnianie młodocianych, zakaz dyskryminacji, stosowanie zasad dla pracowników tymczasowych. Przepisów o urlopach, minimalnej płacy i wynagrodzeniu za godziny nadliczbowe nie stosuje się do osób wykonujących wstępne prace montażowe lub instalacyjne poza budownictwem przez czas krótszy niż 8 dni. Natomiast wszystko co powyżej odnosi się także do osób skierowanych do pracy w Polsce przez pracodawców mających siedzibę w państwie nie należącym do UE.

ZAGROŻENIA

- sięgamy do art.222. Jeśli ktoś ma prace narażające go na działanie substancji, preparatów, procesów technologicznych albo czynników o działaniu rakotwórczym, mutagennym lub biologicznym, to pracodawca musi je zastąpić mniej szkodliwymi dla zdrowia lub zastosować środki ograniczające owo narażenie. Pracodawca musi także rejestrować wszystkie rodzaje tych szkodliwych prac oraz pracowników, któ-

rzy je wykonują. Wykaz tych prac i inne szczegóły „ochronne” opracowuje minister razem z ministrem pracy.

PRACA NIELETNICH

- dziecko do 16 roku życia może wykonywać pracę lub inne zajęcia zarobkowe wyłącznie na rzecz podmiotu prowadzącego działalność kulturalną, artystyczną, sportową bądź reklamową. Podmiot ow musi przedtem uzyskać na to zgodę przedstawiciela ustawowego (rodzica) lub opiekuna dziecka, a także inspektora pracy. Do wniosku, który będzie rozpatrywać inspektor, należy dołączyć: pismenną zgodę rodzica lub opiekuna dziecka, opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej oraz orzeczenie lekarza o braku przeciwwskazań do tej pracy lub zajęć, a jeśli dziecko uczy się, to opinię dyrektora jego szkoły o możliwości pobierania nauki w czasie pracy czy zajęć zarobkowych.

Inspektor odmówi zezwolenia, jeśli owa praca lub zajęcia zagrażają: a/ życiu, zdrowiu i rozwojowi psychofizycznemu dziecka,

b/ wypełnianiu obowiązku szkolnego.

Inspektor może cofnąć swe wcześniejsze zezwolenie na wniosek rodzica lub opiekuna dziecka bądź z urzędu, gdy warunki pracy będą sprzeczne z określonymi w zezwoleniu.

Komunikat

Burmistrz Miasta Świdnika działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2000r. nr 46, poz. 543) ogłasza co następuje:

Do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego przeznaczone zostały 3 garaże położone przy ul. Targowej 37 w Świdniku, usytuowane na działce nr 1208 o powierzchni 3670 mkw uregulowanej w KW 108906 wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste części gruntu niezbędnej do racjonalnego korzystania z garażu.

Wykaz nieruchomości został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Świdnika (obok pok. nr 200)

Uwaga pacjenci !**BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYCHODNI ZDROWIA****„LOT - Medical”****przy WSK PZL - Świdnik S.A.**

Zapewniamy **całkowicie bezpłatną** opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Narodowym Funduszu Zdrowia.

Warunkiem zapisania do Praktyki Lekarza Rodzinnego jest **wypełnienie na miejscu** deklaracji objęcia opieką oraz rezygnacji z wyboru dotychczasowego lekarza.

Zapraszamy również do poradni okulistycznej, laryngologicznej, neurologicznej i ginekologicznej, udzielających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Narodowym Funduszu Zdrowia - absolutnie wszystkim chętnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przychodniach.

Do poradni neurologicznej i laryngologicznej jest wymagane skierowanie, a pacjenci przyjmowani są **bez kolejki** w dniu zgłoszenia.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów:

759-19-11 lub 751-20-61 wew. 55-81 rejestracja.

R-14

Przychodnia Zdrowia „LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia badań profilaktycznych pracowników i kierowców (wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się lub posiadających pozwolenie na broń
Odpłatność uzależniona od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska, a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 759-19-11

lub 751-20-61, wew. 55-81.

R- 84

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26 i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94

w Stołowie Zakładowej przy WSK - tel. 0 602-181-520.

Przygotowywanie potraw na zamówienie z dowozem do domu na terenie Świdnika **gratis**

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 18.00

Tanie abonamenty obiadowe - 3,50 zł/obiad SP 2, SP 3, SP 7

R-23

PIXEL

SKLEP KOMPUTEROWY

- komputery
- monitory
- drukarki
- akcesoria
- serwis

**ul. Wyszyńskiego 26
(obok przychodni)
tel. 469-73-20**

R-7

Gabinet Stomatologiczny

**w Świdniku,
ul. Baczyńskiego 4/11
tel. (081) 468-48-82
oferuje usługi
w zakresie ortodoncji.
Zapraszamy**

R-28

**REPERTUAR
kina „LOT”**

20-23 maja - „Stursky i Hutch”. Wyk. Ben Stiller, Owen Wilson. Prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15.

24-27 maja - kino nieczynne.
28-30 maja - „Lepiej późno niż wcale”. Wyk. D. Keaton, Jack Nicholson. Prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15.

31 maja - kino nieczynne.

OGŁOSZENIE

P.U.T. „SWID - TRANS” Sp. z o.o., 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, ogłasza przetarg na sprzedaż samochodów ciężarowych:

1. Marki Żuk A-11, r. prod. 1986, nr rej. LLZ-7161. Cena wyw. 1 400,00 zł
2. Marki Polonez TRUCK 5 os., r. prod. 1993, nr rej. LLI-6909. Cena wyw. 2 500,00 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 26 maja o godz. 10.00 w pomieszczeniu przedsiębiorstwa. Samochody można oglądać i wpłacać wadium w wys. 10% ceny wywoławczej dnia 24 i 25 maja br. od 7.00 do 15.00.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go poniżej) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Zarząd Pracowniczego Ogrodu Działkowego im. Obrońców Westerplatte w Świdniku

informuje, że posiada wolne działki w pracowniczych ogrodach działkowych. Wszyscy chętni do nabycia działki, proszeni są o zgłaszanie się do świetlicy POD ul. Kruczkowskiego 6A w każdy czwartek w godz. 17.00-18.30.

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Związek Nauczycielstwa Polskiego i Liceum Ogólnokształcące

organizują w dniach 24 maja - 4 czerwca zbiórkę darów dla Domu Dziecka w Labuniach. Placówka opiekuje się niemowlętami i dziećmi w wieku szkolnym. Dom Dziecka boryka się z poważnymi trudnościami finansowymi. Dlatego apelujemy o pomoc. Wszystkie osoby, które chcą włączyć się w akcję proszone są o przyniesienie produktów do I LO i przekazywanie ich uczniom dyszyrującym na parterze szkoły. Zbierane będą artykuły szkolne i dziecięce (z wyłączeniem zabawek) oraz spożywcze produkty długoterminowe.

Komunikat

Burmistrz Miasta Świdnika działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2000r. Nr 46, poz. 543 z późn. zm.) ogłasza co następuje:

Do sprzedaży w drodze bezprzetargowej została przeznaczona:

1. nieruchomość oznaczona nr 2097 o pow. 9025 mkw położona w Świdniku przy ul. Akacjowej 7, 11 i Klonowej 4, 6

2. nieruchomość oznaczona nr 1786 o pow. 9634 mkw położona w Świdniku przy ul. Akacjowej 13, 15, 17 i Klonowej 10, 12, 14

3. nieruchomość oznaczona nr 1842 o pow. 2580 mkw położona w Świdniku przy ul. Racławickiej 6

4. nieruchomość składająca się z działek oznaczonych nr 2099 o pow. 8602 mkw i nr 1257/6 o pow. 89 mkw położona w Świdniku przy ul. Racławickiej 17, 19 i ul. Głowackiej 3

5. nieruchomość składająca się z działek oznaczonych nr 1213/12 o pow. 456 mkw i nr 1216/5 o pow. 833 mkw położona w Świdniku przy ul. Wyspiańskiego 25

6. nieruchomość oznaczona nr 1882/3 o pow. 9285 mkw położona w Świdniku przy ul. Skarżyńskiego 4, 6, 8, 10.

Wykaz nieruchomości został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Świdnika, obok pok. nr 200.

*Wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze
ś.p. Genowefy Szerczyk
serdeczne podziękowania składa
Rodzina*

Stowarzyszenie „Dzieci Funduszu”

zbiera podpisy na rzecz Ustawy - Fundusz Alimentacyjny, w holu Urzędu Stanu Cywilnego w Świdniku w dniach 25 i 26 maja w godz. 12-14, oraz w klubie „Solidarności” w pok. nr 1 (na pocztę) w dniach 27 i 28 maja w godz. 17-18. Prosimy o poparcie obywatelskiego projektu ustawy - Fundusz Alimentacyjny.

1 czerwca w godzinach 16.00-18.00 odbędzie się Podwórkowe Festiwal Dziecięce organizowane przez Stowarzyszenie Wspólnota Świdnicka i Stowarzyszenie „Civitas Christiana”. Szczegółowy program imprezy w następnym wydaniu „Głosu Świdnika”.

Uprzątnę gratis stare pralki, lodówki, urządzenia, złom, makulaturę. Tel. 0609-324-626. B-599

Sprzedam lodówkę używaną i piecyk gazowy-używany, łazienkowy, tania. Tel. 751-69-99. B-600

Sprzedam pralkę z wirówką (dwukomorowa) - 1 rok, c. 300 zł; stolik RTV-tanio. Tel. 740-78-68. B-601

Sprzedam betoniarkę 150 L., stan bardzo dobry, cena 1000 zł. Tel. 0604-610-333, po godz. 16.00. B-602

Kupię działkę budowlaną lub działkę z domem do remontu w Świdniku na Adamopolu. Tel. 468-33-15, 0501-084-423. B-603

Sprzedam Belix 1200 szt., składany pod wiatą od X. 2003r. Tel. 0608-622-407. B-604

Sprzedam taborecik okrągły z miękkim siedzeniem i pokrowcem, 2 szt., cena 10 zł/szt. Tel. 468-24-06. B-605

Sprzedam stół RTV z półeczką, ciemny orzech, wysoki połysk, stan bdb, c. 50 zł. Tel. 468-24-06. B-606

Sprzedam suknię ślubną, rozm. 38. Tel. 0606-613-144. B-607

Posiadam do wynajęcia dwupokojowe mieszkanie. Tel. 468-90-09. B-608

Zamienię mieszkanie na 1-pokojowe. Tel. 468-13-85. B-609

Sprzedam garaż blaszany przy ul. Hryniewiczza. Tel. 462-73-53, 0507-531-562. B-610

Kupię tonę siana dobrego, z dostawą do Minkowic. Tel. 759-57-50. B-611

D-23

Usługi pogrzebowe „Kais”, ul. Okulickiego 2c. Tel. całodobowy: 723-63-46; 0604-492-356.

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT

Piłkarze Avii przed meczem ze Stalą Kraśnik

GRAJĄ DO KOŃCA

Każda najlepsza passa kiedyś się kończy. W miniony weekend przekonali się o tym piłkarze IV-ligowej Avii, którzy doznali pierwszej w tym roku ligowej porażki. Szanse świdniczan na włączenie się do walki o awans znacznie zmalały, ale „żółto-niebiescy” zamierzają grać do samego końca. Najbliższym rywalem naszego zespołu będzie Stal Kraśnik.

Zespół Avii prezentował się do tychczas znakomicie. W dziewięciu spotkaniach ligowych, licząc od pierwszej kolejki rundy rewanżowej, „żółto-niebiescy” nie przegrali żadnego ligowego spotkania, a większość z nich potrafili rozstrzygnąć na swoją korzyść. W efekcie drużyna awansowała na wysokie czwarte miejsce w tabeli z realnymi szansami na włączenie się do walki o awans do III ligi.

Niestety, remis w zaległym meczu z Granicą Lubycza Królewska oraz wyjazdowa porażka w miniony weekend z Ładą Biłgoraj spowodowały, że szanse te znacznie zmalały. - Mam pretensje do części swoich zawodników, za postawę w meczu z Ładą - mówi Marek Maciejewski, trener piłkarzy Avii. - Zespół, który myśli o zajęciu czołowego miejsca w lidze, nie może sobie pozwolić na słaby występ, a taki przytrafił nam się w Biłgoraju. Nie ukrywam, że w moim odczu-

ciu szanse na awans zostały już pogrzebane i pewnie sprawa ta rozstrzygnie się pomiędzy drużynami Lublinianki i Lewartu. Tak, czy inaczej gramy do końca. Jeśli zespół nadal będzie się prezentował tak jak we wcześniejszych, udanych dla nas meczach, to na pewno zakończymy sezon na wysokim miejscu i będzie można być zadowolonym z naszej postawy. Być może wtedy przyjdzie też czas na skonkretyzowanie celów na kolejny sezon.

Najbliższym rywalem „żółto-niebieskich” będzie inny zespół z czołówek tabeli - Stal Kraśnik. Drużyna z Kraśnika ma na swym koncie trzy punkty więcej od Avii i traci do lidera - Lublinianki cztery punkty. Ma więc jeszcze szanse na awans. - Stal to groźny zespół, który od początku sezonu nie ukrywał swoich aspiracji na awans - dodaje świdnicki szkoleniowiec. - Zapowiada się ciekawe widowisko. Mam nadzieję, że mój zespół zaprezen-

tuje się już znacznie lepiej i zagra z większym zaangażowaniem.

Nie licząc najbliższego spotkania ze Stalą Kraśnik, do końca sezonu pozostały jeszcze cztery serie spotkań. Avia zmierzy się w nich kolejno z Lewartem Lubartów (na wyjeździe), Unią Belżyce (u siebie), Granicą Dorohusk (na wyjeździe) i zakończy meczem na własnym boisku z Podlasem Białą Podlaską.

PAW

Rozmowa z Tomaszem Józefackim, siatkarzem Avii Świdnik

Decyzja nie będzie łatwa

• Resovia Rzeszów, beniaminek serii A złożyła Ci propozycję gry w swoim zespole. Czy rozważasz tę ofertę?

- Na pewno tak, choć na razie wszystko jest na etapie wstępnych rozmów. Myślę, że sprawa ta powinna rozstrzygnąć się do końca tego miesiąca. Obiecałem trenerowi Krzysztofowi Lemieszkowi, że właśnie wtedy dam mu ostateczną odpowiedź.

• Co przemawia za Twoim odejściem lub za pozostaniem w naszym mieście?

- Nie problem jest opuścić klub, w którym grało się kilka dobrych lat. Na Lubelszczyźnie mam też swoją rodzinę. Z drugiej jednak strony mam ambicję, aby grać w serii A i nadal podnosić swoje siatkarskie umiejętności. Decyzja nie będzie więc łatwa. Zanim ją podejmę, to na pewno wszystko jeszcze raz dokładnie przemyślę.

• Uzależnił swoje pozostanie w Avii, od najbliższych „ruchów kadrowych” w zespole?

- Chciałbym, aby w Świdniku zbudowano na najbliższy sezon silny zespół, który byłby w stanie włączyć się nawet do walki o awans. W tym sezonie liga będzie liczyła aż 14 zespołów. Niekiedy rywalizacja rozpoczęła kompletowanie składu. Dochodzą słuchy, że sporo zespołów będzie chciało odgrażyć kluczowe role w serii B I ligi. Tym bardziej warto pomyśleć, o wzmocnieniu. Jeśli tak by się stało, to na pewno moje szanse na pozostanie w Avii byłyby większe.

Rozmawiał: PAW

Eliminacje MP w trialu rowerowym
Akrobacje rowerowe

W Świdniku rozegrano eliminacje mistrzostw Polski w trialu rowerowym. Zawody stały na wysokim poziomie, a klasą dla siebie byli Karol Serwin z klubu KM Champion Świdnik i trzykrotny mistrz świata - Rafał Kumorowski ze Stryżowa.

Mimo, że frekwencja w zawodach nie była taka, na jaką liczyli organizatorzy (zabrakło między innymi zawodników z zagranicy), to i tak mistrzostwa stały na wysokim poziomie.

Z całą pewnością największą w tym zasługą dwóch zawodników - K. Serwina i R. Kumorowskiego, którzy bez problemów triumfowali w swoich kategoriach wiekowych.

Karol Serwin, który ma na swym koncie między innymi tytuł wicemistrza świata w kat. juniorów, na 18 odcinkach przejazdu zaliczył jedynie dwa punkty karne i nie miał sobie równych.

Rafał Kumorowski, trzykrotny mistrz świata seniorów, który pokonywał jeszcze trudniejszy tor, poradził sobie także znakomicie i triumfował wśród seniorów.

Zawody miały bardzo ładną oprawę i wzbudziły spore zainteresowanie wśród mieszkańców naszego miasta. Nie dziwnego, bowiem akrobacje rowerowe w wykonaniu najlepszych zawodników były naprawdę imponujące. Nie sposób na co dzień obejrzeć młodych ludzi, którzy skaczą po odpowiednio ułożonych skałach i drzewach i nie mogą przy tym wykonać żadnego podparcia. Warto nadmienić, że mistrzostwa rozgrywane były w Federacji UCI, a więc tej trudniejszej z dwóch odmian. W Federacji BIU dopuszczalne jest podparcie się, natomiast tu nie ma o tym mowy. Zawodnik musi przejechać wyznaczony przez sędziów odcinek w odpowiednim czasie, a każde podparcie lub np. przekroczenie taśmy, to punkty karne.

O znakomitych umiejętnościach najlepszych zawodników niech świadczy także fakt, że sporej grupie innych startujących nie udało się nawet zaatakować najtrudniejszych etapów wytyczonych odcinków. - Zawsze staramy się, aby organizowane u nas zawody stały na bardzo wysokim poziomie - mówi Krzysztof Serwin, prezes KM Champion Świdnik. - Dla najlepszych zawodników w naszym kraju były one bowiem znakomitą przetestowaniem przed znacznie poważniejszymi zawodami rangi choćby mistrzostw Europy. Ustawiłmy odcinki pod kątem sprawdzenia umiejętności najlepszych. Myślę, że część zawodników z kraju nie przyjechała do nas na zawody, bo wiedzieli, że czeka ich trudna przeprawa.



Najlepsi zawodnicy w kategoriach juniorów: Karol Serwin (z prawej) i Marek Bielówka z klubu PKS Kraków.

Oprócz zawodów na odcinkach specjalnych zorganizowano także tzw. próby wysiłkowe. Polegały one na przeskakowaniu rowerem na czas przez zawieszoną na wysokości kilkudziesięciu centymetrów tyczki. Technika była do wolna. Można było tego dokonywać na jednym lub dwóch kołach. Liczyła się tylko liczba pokonanych tyczek w wyznaczonym przez organizatorów czasie, oczywiście bez ich strącenia i dotknięcia. Konkurencję tą wygrał Karol Serwin, który pokonał 24 tyczki. Rafał Kumorowski był nieco gorszy i zaliczył 22.

Warto także nadmienić, że na świdnickich zawodach był obecny wiceprezes Polskiego Związku Kolarskiego - Andrzej Kita. W uroczystości otwarcia imprezy oraz nagrodzenia najlepszych uczestniczyli także burmistrz Świdnika Waldemar Jakson oraz jego zastępca Tomasz Szydło.

Wyniki: kat. senior: 1. Rafał Kumorowski (Aquila Stryżów), 2. Damian Woźniak (PKS Kraków), 3. Rafał Lejko (KM Champion Świdnik); kat. junior: 1. Karol Serwin (KM Champion Świdnik), 2. Marek Bielówka (PKS Kraków); kat. młodzik: 1. Igor Serwin (KM Champion); amatorzy: 1. Piotr Biela (Lublin), 2. Michał Borowiec (Świdnik).

PAW

Impreza mogła się odbyć dzięki pomocy i wsparciu następujących instytucji i grup sponsorów: Urząd Marszałkowski, Urząd Miejski w Świdniku, Zarząd Okręgowy PZKol, Peugeot Kita, Rethmann, Soul Kozak, Pakos, Piekarnia Adampol, Galant, Opony-Doroba, Agrotur, Viking, TKS.

Bokserzy GPTB Avia walczyli w Chełmie

Zbierają laury

W ubiegłą sobotę odbył się Ogólnopolski Mityng Bokserski o puchar Prezydenta Chełma zorganizowany przez MKS II LO Chełm z udziałem zawodników: Gwardii Kielce, LMKB Lublin, Staru Starchowice, Hetmana Zamość i Gminno-Powiatowego Towarzystwa Bokserskiego Avia Świdnik. Stoczono trzynaście walk z udziałem czterech zawodników naszego klubu.

W kategorii wagowej 57 kg Mateusz Gabor ze względu na kontuzję nosa został poddany przez sekundanta i przegrał z Pawłem Nowakowskim reprezentującym Hetmana Zamość. Zwycięską walkę w kategorii wagowej 60 kg stoczył Michał Krupiński, który zdecydowanie na punkty 3:0 pokonał Damiana Pióro z Gwardii Kielce. Natomiast udział w jednej z lepszych walk mityngu zaliczył Tomasz Borowiec. Nasz zawodnik startując w kategorii 69 kg 2:1 na punkty wygrał z Tomaszem

Paterem reprezentującym Star Starchowice. Równie dobrą walkę w kategorii 70 kg stoczył Damian Kasperek. Niestety po wyrównanym pojedynku musiał uznać wyższość Arkadiusza Zalewskiego z MKS II LO Chełm przegrywając na punkty 1:2.

Najlepszym zawodnikiem mityngu został wybrany Tomasz Borowiec z Avii, a najlepszym zawodnikiem gospodarzy Kamil Rymowicz. Warto dodać, że trenerem obu młodych pięściarzy jest Józef Radziejewicz.

Zawodnicy z Gimnazjum nr 3 wicemistrzami województwa

Siatkarze przywiezli srebro

27 kwietnia, w Kraśniku, odbyły się Mistrzostwa Województwa Gimnazjów w piłce siatkowej chłopców. Nasze miasto reprezentowało Gimnazjum nr 3 im. Noblistów Polskich. Tak, jak przed rokiem uczniowie tej szkoły przeszli eliminację bez porażki, wygrywając Mistrzostwa Powiatu i Rejonu. W finale województwa wygrali mecz grupowe z Gimnazjum z Dolhobyżycy oraz Kocka. W meczu finałowym ulegli Gimnazjum nr 5 z Białej Podlaskiej. Trener zespołu Zenon Zieliński po turnieju powiedział: Z roku na rok jest coraz wyższy poziom gry i na tym szczeblu rozgrywek nie ma drużyn słabych. Więc tym bardziej cenniejszy jest srebrny medal naszych zawodników. Finałowy mecz zakończył się 2:0 (25:22 i 25:23) dla Gimnazjum Białej Podlaskiej i był na wyrównanym, wysokim poziomie. W zasadzie kilka punktów decydowało o wyniku końcowym.



Podopieczni trenera Z. Zielińskiego: Kamil Struk, Michał Socha, Krzysztof Nowak, Radosław Sosnowski, Piotr Markowicz, Jakub Kołtuniewicz, Marcin Szyduł, Marcin Kurek, Damian Zieliński (kapitan), Maciej Zach, Maciej Makuszewski, Michał Kasperski. Na zdjęciu brakuje Krzysztofa Gontarza.

Hodowcy gołębi rozpoczęli sezon

Świdnicy hodowcy gołębi pocztowych rozpoczęli sezon sportowy 3 maja. Gołębie przeleciały 138 km, z Sokołowa Podlaskiego. W ten sposób uczczono święto Konstytucji 3 Maja. Patronat nad zawodami objął starosta Mirosław Król. W locie o puchar starosty walczyło 3927 ptaków wystawionych przez 103 hodowców. W kategorii indywidualnej, pierwsze i drugie miejsce zajęły gołębie Andrzeja Marczyka z sekcji w Łęcznej. Natomiast trzecie miejsce zajął gołąb Edwarda Prana-gła z sekcji Świdnik. W kategorii zespołowej zwyciężył Jan Jadał ze Świdnika, drugie miejsce zajął Aleksander Wójcik z Trawnika, trzecie Jerzy Chmielewski ze Świdnika.

Loty sportowe gołębi dorosłych będą się odbywały przez 14 tygodni, w trzech kategoriach: A - krótkodystansowej 100-400 km, B - średniodystansowej 300-600 km i C - dalekodystansowej powyżej 500 km.

- 116 hodowców z Oddziału Świdnik zgłosiło w tym roku do lotów 7049 gołębi i mają nadzieję na równie udany sezon, jak przed rokiem, kiedy to zajmowali wysokie lokaty w Mistrzostwie Okręgu Lublin, Mistrzostwie Regionu czy Generalnym Mistrzostwie Polski - mówi Tadeusz Paterek, wiceprezes do spraw finansowych Oddziału Świdnik. - Koledzy hodują świetne ptaki, kupione u belgijskich, holenderskich i niemieckich hodowców. Profesjonalnie je trenują i liczą na sukcesy.

Dla uczczenia 50-lecia Świdnika hodowcy zaplanowali na 13 czerwca lot z Miłomylna, długości 380 km. Świdnicki oddział jest nieco młodszy od miasta, liczy bowiem 36 lat. Jego członkami są mężczyźni w różnym wieku, od 15 do 70 lat. Są wśród nich uczniowie, rolnicy, nauczyciele, rzemieślnicy, inżynierowie.

- Może jesteście mało dostrzegani, czasem traktowani z przekąsem, ale łączą nas te piękne ptaki, cieszy realizacja sportowa - tłumaczy Tadeusz Paterek. - Mamy nadzieję, że wzorem Belgii nasze hobby stanie się profesją doceniającą, dzięki której mogą utrzymać się całe rodziny. Sympatyków zapraszamy do naszego punktu wkładki przy lotnisku, gdzie w każdą sobotę można podziwiać piękno gołębi pocztowych oraz porozmawiać z hodowcami.

Sezon lotowy zakończy się ostatnim lotem okręgowym z Międzyzdrojów, na dystansie 650 km. Odbędzie się on 1 sierpnia.

d

Straszny dworzec

Dokończenie ze str. 1

Pod koniec kwietnia taka odpowiedź została już wysłana do Urzędu Miasta.

Napisaliśmy, że wyremontujemy budynek – wyjaśnia sprawę dyrektor Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami, Dariusz Zduńcuk – są jednak pewne „ale”... Zrobimy remont, ale najpierw musimy rozwiązać problem – co z tym dworcem? Nie jest to przedsięwzięcie, które przynosi dochody, za budynek użyteczności publicznej i bardziej komuś służy niż zarabia na siebie. Nie ukrywam, że bez pomocy miasta ten dworzec, nawet jeśli go pomalujemy, za rok, za tydzień będzie wyglądał tak samo, jak w tej chwili.

W piśmie skierowanym do władz Świdnika można również przeczytać, że budynek jest stałym przedmiotem troski Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami, ale „niewłaściwe zachowania patologicznej części społeczeństwa stawiają pod znakiem zapytania celowość wydatkowania kolejnych środków publicznych na odnawianie dworca”. Poza tym PKP S.A. deklaruje przeprowadzenie w tym roku naprawy bieżącej dworca w zakresie: zniszczonych tynków, malowania ścian i pomieszczeń stacji, wymiany szczyt, remontu instalacji sanitarnych, odnowienia napisów,

ma w najbliższej okolicy izby wytrzeźwień. Jeśli więc nawet przegoniemy ich z dworca, to za pół godziny oni są tam z powrotem.

Również policja jest w tym względzie bezradna: – Bezdomych w miarę swych możliwości usuwaliśmy – wyjaśnia rzecznik Komendy Powiatowej w Świdniku, Ryszard Nalewajko. – Możemy jednak tylko doraźnie interweniować, a sytuacja się ciągle powtarza.

Przyjezdni wandale

Następna sprawa, to młodzież, która nie potrafi powstrzymać się przed niszczeniem. W większości przypadków są to ludzie przebywający na terenie pobliskiej dyskoteki czy z niej wracający, w dużym stopniu przyjezdni. Efektem ich „zabaw” są nie tylko pomazane ściany i powybijane szyby, ale także potłuczone oświetlenie w przejściach podziemnych czy rozebrane schody. Swoją rolę w „upiększaniu” dworca mają również kibice, uczestniczący w meczach na pobliskiej Avii.

Od początku roku nasilamy patrole, wysyłamy policjantów albo patrol mieszany, czyli policjant i strażnik miejski. Praktykujemy też patrole policji i Służby Ochrony Kolei. Niestety, nie możemy stać tam bez przerwy i pilnować – mówi R. Nalewajko.



ale możliwe to będzie jednak dopiero przy jednoczesnym zapewnieniu stałego nadzoru budynku i działaniach prewencyjnych służb porządkowych. Czas pokaże się Świdnik zdecydować się na współpracę.

Dzicy lokatorzy

Kolejnym problemem są też bezdomni, którzy koczują na dworcowych ławkach. Być może nie stanowią zagrożenia dla podróżnych, nie mniej jednak już ich wygląd czy towarzyszący im zapach alkoholu odstrasza. Jak mówią pracownicy stacji nie da się z nimi nie zrobić, bo nawet jeśli przyjedzie policja czy Straż Miejska, to nie mogą takiego człowieka zabrać i na siłę umieścić w schronisku. Jeśli bezdomny nie chce tam zamieszkać, to nikt go do tego nie zmusi. Słowa te potwierdza lekko wstawiony 52-letni mężczyzna, inwalida bez nogi, który na świdnickim dworcu wegetuje już dwa lata:

– Wyrzucili mnie ze schroniska, bo trochę piłem. Teraz to nawet żeby mnie prosili, to swój honor mam i tam nie pójdę. Dziękuję bardzo, do widzenia. Za dwa piwa mnie wyrzucili, to sobie teraz tu mieszkam. Dostaję parę złotych z opieki, koledy przynoszą mi jakieś jedzenie, suchy chleb mam, coś do picia też. Na zimę kołderkę mam. Będzie tu siedział aż zdechnę.

Problem bezdomnych polega na tym, że są to osoby, których nie chce przyjąć schronisko – mówi Dariusz Mańka, komendant Straży Miejskiej. – Najczęściej są bowiem pod wpływem alkoholu, a schronisko ma regulamin. Natomiast my nie mamy żadnej możliwości czegośkolwiek z takimi osobami zrobić dlatego, że nie

ko. – Organizowaliśmy szkolenia dla pracowników stacji, że gdyby coś się działo na dworcu, to wystarczy telefon. Pracownicy jednak tłumaczą, że się boją, bo jak wezwą policję, to później ktoś się będzie chciał na nich odegrać. Dobre rozwiązanie stanowiłby monitoring, bo wtedy na bieżąco byłby widok, poza tym sama świadomość, że jest tam kamera działałaby odstraszająco.

O zainstalowaniu kamer wspominają wszystkie służby i instytucje, na razie jednak na dobrych chęciach się kończy. PKP S.A. nawiązała współpracę z Strażą Miejską i urzędnikami miejskimi, czas jednak mija a efektów brak.

– Zaproponowaliśmy, że kupimy kamerę, ale nie uda się tego zrobić bez pomocy miasta w zakresie włączenia dworca do monitoringu – tłumaczy D. Zduńcuk. – Naszym zdaniem taka inwestycja miejska pomogłaby, pozwoliła na pewną kontrolę tego, co dzieje się w tamtych okolicach. Wtedy to wszystko byłoby miało sens.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że kamery miały być, ale sprawa utknęła w martwym punkcie przez brak odpowiednich środków finansowych. Ludzie są jednak oburzeni: – Na fontannę pieniądze się znalazły i mamy teraz w centrum piękną wizytówkę miasta. Ale przecież i przez dworzec przewijają się tłumy ludzi, obokracjącej nawet. Ładnie ich witamy.

Większość zainteresowanych uważa także, że należałoby zmienić sam budynek. Były plany rozebrania części ścian, znajdującej się od strony miasta, zrobienia tylko zaduszonych, osłoniętych i okratowanych wiaty z kaskami, co uniemożliwiłoby bezdomnym nocowanie na dworcu, a pozostałym wybijanie szyb i dewastowa-

nie pomieszczeń. Czy pomysły zostaną wcielone w życie? Odpowiedź przyniesie przyszłość.

Zadbajmy o to, co nasze

Budynek dworca został pomalowany chyba dwa lata temu – mówi jeden z pracowników stacji – ale już po miesiącu pojawiło się na ścianach graffiti. Przychodziła młodzież i pytała kiedy dworzec będzie odnowiony, bo oni nie mają gdzie malować. Tak samo było z szybm. Wstawili nowe, to za kilka dni były już powybijane. No to jaki jest sens robienia remontów? Duży problem stanowią młodzi ludzie wychodzący z pobliskiej „Iskry”, którzy wracając z dyskoteki jeszcze się „bawią” dewastując to, co stanie im na drodze. W zeszłym roku zniszczyli zegar na peronie, aparat telefoniczny w poczekalni, zbili latarnie, ławki nawet powywalili. Teraz widzę, że przyspieszają się do kaloryferów, już są ruchome...

Prognozy są w tej chwili takie żeby zamykać na noc stację Świdnik Miasto – wyjaśnia Jerzy Lewandowski z Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. – W ubiegłym roku decyzją sanepidu stacja została odnowiona, odmalowana. Dziś jest jak jest. Ubikacji mógłby ktoś pilnować, to wtedy zostałaby utrzymana w czystości. Zamontować zimną ciepłą wodę? Przecież to się i godziny nie utrzyma, skoro nawet kosze na śmieci wynoszą.

Zdewastowany budynek stacji i perony, brudne, pomazane przejścia podziemne, zaśmiecone tory kolejowe. Wszyscy po części ponosimy winę za istniejącą sytuację i chyba najwyższy czas zastanowić się jak możemy ją wspólnie zmienić? Szczególnie zaś młodzież, która chciałaby żyć w pięknym kraju, w ładnym mieście, a nie szanuje tego, co należy do nas wszystkich. Wymagamy czegoś od innych, wymagamy też od siebie. Czy naprawdę trzeba zamykać wszystko na klucz, instalować kamery, wysłać patrole, by bez obawy i wstrętu mieszkańcy Świdnika mogli korzystać z tak prozaicznej sprawy, jak dworzec kolejowy?

Agnieszka Wójcik

Podpici młodzieńcy uszkodzili samochód strażników

Wypili i demolowali

Około godziny 2 w nocy sześciu młodych mężczyzn uszkodziło samochód służbowy Straży Miejskiej. Wrócili podpici i natrafili na niestrzeżony parking na czerwono cyfrowo. Skacząc po nadwoziu spowodowali uszkodzenia wycienione wstępnie na 11 tys. zł. Po czym oddalili się w stronę Gimnazjum nr 2, demolując napotkane po drodze kosze na śmieci.

Pościg za wandalami podjęło czterech policjantów – wyjaśnia komisarz Ryszard Nalewajko, zastępca naczelnika Sekcji Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. Sprawców zatrzymano. Są nimi z kolei policji młodzi ludzie w wieku 17-18 lat. Wszyscy byli nietrzeźwi i agresywnie zachowywali się w stosunku do interweniujących policjantów. Zostali zatrzymani w Policijnej Izbie Zatrzymania.

p

26 MAJA ~ DZIEŃ MATKI
Brak Ci pomysłu na prezent?
Podpowiemy!
Apteka „Iris” w supermarkiecie **Champion**
czynna codziennie, także w niedziele

R-18

OSIEDLE POLESIE

Lokalizacja: Świdnik, ul. Kasperka/ul. Stachonia

OFERUJEMY:

- funkcjonalne mieszkania od 26 mkw,
- gwarantowaną cenę sprzedaży,
- hipoteczną własność gruntu,
- korzystne raty,
- profesjonalną obsługę.

BURA HANDLOVE



LUBINVEST

Świdnik, ul. Stachonia 2/10, tel. 469-23-66, 0 602-364-198

Lublin, ul. biskupa Mariana Fulmana 7, tel. 744-66-82, 744-66-83

Gimnazjum nr 3 ma się czym pochwalić



Na zdjęciu od lewej: dyrektor Waldemar Białowas; Danuta Chmielek, nauczycielka informatyki; Karol Kozłowski; Radosław Sosnowski; Renata Przeworska; Marcin Pańkowski, nauczyciel języka angielskiego; Jadwiga Jaros, nauczycielka chemii.

Uczniowie na szóstkę

Zbliża się czas podsumowań trwającego jeszcze roku szkolnego. Laureaci konkursów przedmiotowych z całego województwa uczestniczyli w uroczystym spotkaniu w Sali Błękitnej Urzędu Wojewódzkiego. Ze świdnickich szkół zakwalifikowało się na nie troje uczniów, trzecioklasistów z Gimnazjum nr 3 im. Noblistów Polskich.

Jednym z nich był Karol Kozłowski, laureat olimpiady z języka angielskiego. Uzyskał 88 na 100 możliwych punktów. W rezultacie jest posiadaczem zaświadczenia uprawniającego do wyboru dowolnej szkoły ponadgimnazjalnej, niezależnie od wyników uzyskanych w ubiegłotygodniowym teście gimnazjalnym. Jak mówi, najtrudniejsze było napisanie wypracowania na temat „Coś, co przestraszyło mnie w dzieciństwie”. – Nie byłam pewien, czy zachowałem wyznaczony limit słów. Karol został też powiatowym mistrzem ortografii angielskiej. Dalej ma zamiar uczęścić się w jednym z lubelskich liceów.

Renata Przeworska została laureatką olimpiady chemicznej. Zdobyła 44 na 50 możliwych do uzyskania punktów. Także i w jej przypadku nagrodą jest możliwość wyboru szkoły. Dodatkowo jest również zwolniona z matematyczno-

przrodniczej części testu gimnazjalnego. Renata próbowała sił praktycznie we wszystkich konkursach przedmiotowych. Z języka polskiego zakwalifikowała się do szczebla powiatowego. Od września uczyć się będzie w klasie o profilu biologiczno-chemicznym w II LO w Świdniku.

Radosław Sosnowski to laureat olimpiady informatycznej, co również daje prawo wyboru szkoły. Radek spędza dużo czasu w Internecie i oczywiście gra. Brał także udział w konkursie matematycznym, który ukończył na szczeblu powiatowym. Wspólnie z kolegami zdobyli srebrny medal w Mistrzostwach Województwa Gimnazjów w Piłce Siatkowej Chłopców.

Uczniowie naszej szkoły brali udział w 10 na 12 organizowanych konkursów przedmiotowych – mówi Waldemar Białowas, dyrektor G nr 3. – W etapach szkolnych startowało 367 osób, do etapu okręgowego przeszło 34 uczniów, z tego 11 zostało laureatami tego etapu. Dało to im maksymalną ilość punktów dodatkowych, branych pod uwagę w rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych.

dan